

Rok 2020

Tomik limeryków
zgłoszonych na konkurs
z okazji
Międzynarodowego
Dnia Języka Ojczyźnego



GMINA
POLKOWICE
Serce Zagłębia Miedziowego



CENTRUM
KULTURY
W POLKOWICACH



Polkowice, 2021

ALINA KIZIEROWSKA

Pewien skoczek w Zakopanem,
Skakał równo, zgodnie z planem.
Ujrzał gwiazdę na niebie
I wyskoczył z siebie,
Skruszony powrócił... nad ranem.

Pewna pani co zachcianki miewa,
Ciągle szampan za dekolt wylewa,
A ten gość
Robi coś,
Lecz ta pani się wcale nie gniewa.

MARLENA NOWICKA

W dwutysięcznym dwudziestym roku
Nie widzieliśmy świata uroku
I zamiast jeździć po wielkim świecie
Podróż po kuchni i toalecie
Może więc chociaż wychodźmy po zmroku ...

Covid co trudni się takim fachem
Że ludzkość pragnie zawładnąć strachem
Lęk o zatrudnienie, zdrowie i rodzinę
To koronawirus nosi za to winę
A gdyby się najeść witamin z rozmachem?

Rządy świata oszalały
I glob zamknąć pragną cały
Lockdown, restrykcje, policyjne godziny
Spotkać się nie mogą na ślubie rodziny
A dzieci do szkół będą wracały?

Zeszły rok nauczył ciekawostki nas
Że zamknąć na kłódkę można nawet las
I choć tyle trwa, tak trudno uwierzyć
Że przyjdzie nam z takim kryzysem się mierzyć
Na pewno eksperci uratują nas

Zakazali imprez, fryzjerów, dyskoteki
Szpitale bogate w korona kartoteki
Nie pójdziesz do knajpy na w piwie gołonki
Bo na czasie zakazy, maski i szczepionki
Lepiej poćwiczmy wielkanocne wypieki.

MONIKA ODROBINA

W sercu Miedziowego Zagłębia
Jaśnie Pan wypatrując gołębia,
Co wieści radosne ma nosić
I śmiało opowieści głosić
Uznał, że dogłądanie zbytnio go przeziębiam

RENATA MALINOWSKA

Pewien chłopak w Polkowicach,
przestał chodzić po ulicach.
Zamknął drzwi i okna domu,
nie powiedział nic nikomu.
Żyje więc do dziś w ciemnicach.

Pewna pani z wyższej sfery
chciała życia przejąć stery,
nagle wirus, pył, drobiny
wnet zatrzymał pani czyny.
Pani zwiedza kąty cztery
Policjant jeden z miasta Chocianowa
był pewien, że przed wirusem się schowa
więc nie wystawiał nosa za próg,
człowiek największy był wróg.
Widać policja do walki była niegotowa.

SEWERYN GOŁDYN

Przyszła do sklepu pani Peru
A tam brak mąki, papieru
Dobrze, że choć cola tania!
Ucieszy się Hania
Czy 2020 równa się zeru?

PRZEMYSŁAW SZULC*Limeryk globalny*

Pewien kotek w mieście Wuhan
w laboratorium myszki szukał.
A gdy wskoczył na wirówkę,
rozbił z wirusem próbkę.
Tak się zaczęła ta zawierucha.

Limeryk ogólnopolski

Panie oraz panny wyszły na ulice –
uzbrojone w czerwone błyskawice.
Kością niezgody decyzja Trybunału.
Dla jednych zagraża kobiecemu ciału,
druzdy pogląd pro-life głoszą w polityce.

Limeryk wojewódzki

Pan Mietek, foliarz z dużego miasta,
wolności wciąż głosił hasła.
Rąk nie mył, maseczki nie nosił,
choć każdy go o to prosił.
Dziś grób mu liliją porasta.

PRZEMYSŁAW SZULC*Limeryk lokalny*

Mijały lata, tygodnie, dni...
W końcu ruszyła trasa S3!
I choć tylko jedna niteczka,
to cieszy się każda mordeczka.
Ta w golfie i w Mitsubishi.

Limeryk miejski

Sąsiadka z dołu (ta z dwójką dzieci)
gdzieś miała zawsze kwestię śmieci.
Zamiast wynosić je do PSZOK-u,
rzucała wszystko koło bloku.
Teraz w sądzie oczami świeci.

DOMINIKA MALOTKA

Chociaż komuny nie doświadczyłam,
To jakby powrót do przeszłości przeżyłam.
W kolejkach do sklepów przyszło mi stać
I służb mundurowych na ulicy się bać.
A przecież ja grzeczna, nic nie zawiniłam.

W marcu panika, w domach siedzimy.
W maju wybory, wirusa zwalczymy.
W wakacje tłumy na górskie szczyty,
Choć rekord zakażeń został pobity
Cmentarzy w zaduszki nie nawiedzimy.
W marcu granice nam zamknęli.
Na jak długo, nie powiedzieli.
Zaczęła się nauka zdalna,
Dla dzieci zmiana kolosalna.
A rodzice w domach prawie oszaleli.

Inżynier został obroniony
Potem człowiek w domu uziemiony.
Na magisterce zdalna nauka
Motywacji na próżno się szuka.
Dla studenta był to rok stracony.

Nastała pandemia. Co to za czasy?
Ludzie w piwnicach robią zapasy.
Ze sklepów makaron i drożdże wykupują,
Mydło i papier toaletowy chomikują.
Może w końcu zaczną myć ręce brudasy.

IWONA MIERZWIAK

Pan Covid, jak Car swą siłę zademonstrował,
Strumień Corony światu zaprezentował.
„Oj przeleje Ci, się ta władza, wszystkich nas nie zabijesz.
Przyjdzie czas i na ciebie – zginiesz.
Nie będziesz wirusie bezkarnie manifestował”.

MAGDALENA DZIADYK

„Minął ten felerny rok,
w sklepach znowu spory tłok.
Dezynfekcja w pracy, w domu.
Nie pomogło to nikomu
- w kwarantannie cały blok”

ALEKSANDRA PADNIEWSKA

Razu pewnego facet w Radomiu
Nie mówiąc o swych planach nikomu,
Chciał wyjść, by kupić papier,
Ale że z prawem to na bakier,
Zamiast wyjść- tweetnął: #zostanmywdomu.

Łukaszenka tuż po wyborach
Kąpał się w drogich alkoholach.
Ktoś nie przypadkiem
Przemknął ukradkiem.
Zdjęcie na fejsie ma w samych gaciorach.

Polska mistrzyni Iga Świątek
Mecz miała zagrać w przyszły piątek,
Ale w piątek popadało.
Grać na korcie się nie dało,
Więc poszła nakupić pamiątek.

ELWIRA OŹGA-PAŃKOWSKA

Ania, pierwszoklasistka z Głogowa,
ciągle nie jest do szkoły gotowa:
brak kamery, głośnika
oraz e-podręcznika,
a Teams z lekcji ją znów wylogował.

Pan Władysław, emeryt spod Rzeczeki,
wiosną chodził na leśne wycieczki,
nie zarażał zajęcy,
ale kilka tysięcy
wpłacił kary, bo nie miał maseczki.

